

Sygn. akt II K 480/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2018 r.

**Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym**

**w składzie:**

**Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak**

**Protokolant: Kinga Grzywacz**

**przy udziale oskarżycielki posiłkowej A. P.**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4.10.2018 r.

sprawy przeciwko

A. O. urodz. (...) w W.

syna M. i A. z d. K.

oskarżonego o to, że: w dniu 23 sierpnia 2017 roku w miejscowości L., woj. (...) dokonał przywłaszczenia znalezionej telefonu komórkowego marki (...) o nr (...) wartości 800 zł, na szkodę A. P.,

tj. o czyn z art. 284 § 3 k.k.

**orzeka**

I. Uznaje oskarżonego A. O. za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 284 § 3 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, oznaczając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych.

II. Na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody, poprzez uiszczenie kwoty 800 (osiemset) złotych na rzecz A. P..

III. Na podstawie art. 619 § 1 k.p.k. oraz art. 29 ust. 1 Ustawy prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 664 (sześćset sześćdziesiąt cztery) złote i 20 (dwadzieścia) groszy tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

IV. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmują je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 480/18

## UZASADNIENIE WYROKU

**z dnia 8 października 2018 r.**

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 lutego 2017 r. A. P. nabyła telefon komórkowy marki (...) P. o nr (...) za kwotę 864 zł, przekazała go do użytkownika córce M. P. (1). M. P. (1) w dniu 23 sierpnia 2017 r. zgubiła ten telefon na terenie Osiedla (...) w L.. W tym dniu telefon ten znalazła N. M., która przechodziła obok zgubionego telefonu wraz z oskarżonym A. O. i A. J. (1). Telefon ten oskarżony zabrał N. M. i poszli w ustronne miejsce koło torów. Tam oskarżony wyjął z telefonu kartę SIM i ją zniszczył, następnie usiłował włączyć telefon, ale mu się nie udało. Oskarżony i jego znajomi poszli do mieszkania N. M., gdzie oskarżony i A. J. (1) usiłowali włączyć znaleziony telefon, a gdy się to udało sprawdzali jego zawartość. Oskarżony wręczył ten telefon A. J. (1). A. J. (1) w tym czasie przebywał w (...) Ośrodku (...) w W. przy ul. (...). Pokrzywdzona dowiedziała się od postronnych osób kto zabrał jej telefon i gdzie mógł się znajdować. W bliżej nieustalonym dniu, przed 10 października 2017 r. A. P. udała się do (...) Ośrodka (...) w W. przy ul. (...), dowiedziała się tam, że A. J. (1) uciekł z tego Ośrodka, natomiast w jego schowku znajdował się telefon marki (...), który niegdyś do niej należał. Telefon był całkowicie zniszczony, miał pęknięty wyświetlacz, nie można było go uruchomić i nie nadawał się do użytku. A. P. poprosiła w Ośrodku o skontaktowanie się z ojcem A. J. (1), wskazała, że nie złoży zawiadomienia o przestępstwie, jeśli naprawi jej wyrządzoną szkodę. Ojciec A. J. (1) nie skontaktował się z pokrzywdzoną i ta w dniu 10 października 2017 r. złożyła zawiadomienie o przestępstwie. W dniu 22 listopada 2017 r. Policja zabezpieczyła ten telefon. Jego wartość w dniu przywłaszczenia przez oskarżonego wynosiła 800 złotych.

Dowód:

- zeznania A. P. (k.(...),9v,108),
- zeznania A. M. (k.17-18,108),
- zeznania A. J. (2)ńskiego (k.35v-36,86,108v-109),
- zeznania N. M. (k.38v,108),
- część ciowo wyjaśnienia oskarżonego (k.59,107v),
- faktura (k.11),
- protokół zatrzymania rzeczy (k.30-32),
- protokół oględzin (k.33).

Oskarżony w trakcie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.59). Wskazał, że w sierpniu 2017 r. szli z N. M. i A. J. (1) w kierunku L. P.. W okolicy bloku nr (...) N. znalazła telefon komórkowy. Wziął go A., wyjął z niego kartę SIM i wyrzucił, zaczął rozkładać ten telefon. Poszli do mieszkania N., A. wyszukiwał sposobu na odblokowanie tego telefonu, a później zabrał ten telefon do Ośrodka, w którym wtedy przebywał, gdzie telefon ten uległ uszkodzeniu. Podczas rozprawy nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.107v). Stwierdził, że tego telefonu nie zabrał, nie miał go w ręku i nie zniszczył. K. G. powiedziała mu, że to był telefon M. P. (2). Nie pomyślał o tym, żeby zwrócić znajomym uwagę, że należy zwrócić ten telefon. Telefon w czasie znalezienia był sprawny.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której podał, że był obecny przy znalezieniu przedmiotowego telefonu, a następnie zabrał go A. J. (1), gdyż ta część jest logiczna i rzeczowa oraz znajduje potwierdzenie w zeznaniach A. J. (1) (k.35v-36,86,108v-109) i N. M. (k.38v,108). Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień oskarżonego, w której podał, że jedynie był obecny przy odnalezieniu telefonu pokrzywdzonej, nie zdecydował o jego zabraniu, nie podejmował działań by utrudnić identyfikację tego telefonu, nie próbował go włączyć, a telefon ten zabrał A. J. (1). Ta część wyjaśnień oskarżonego jest sprzeczna z zeznaniami A. J. (1) (k.35v-36,86,108v-109), N. M. (k.38v,108) i protokołem zatrzymania rzeczy (k.30-32). Oskarżony był najstarszym z uczestników zabrania telefonu z miejsca jego znalezienia, gdyż miał wówczas 17 lat, A. J. (1) miał 16 lat, a N. M. 13 lat. Oskarżony miał zatem autorytet u innych i jego wola odnośnie sposobu postąpienia z tym telefonem przesądziła o jego potraktowaniu. Niewątpliwie

znaleziony telefon nie należał do żadnej osoby, która go znalazła i nie można uznać, że ktokolwiek rozsądny wyrzuci sprawny telefon, z zamiarem pozbycia się go. Okoliczności znalezienia go wskazywały wyraźnie, że właściciel lub osoba dysponująca telefonem za jego zgodą przypadkowo zgubiła go i po stwierdzeniu straty będzie go poszukiwać.

Oskarżycielka posiłkowa A. P. zeznała w postępowaniu przygotowawczym w trakcie pierwszego przesłuchania (k.2), że w dniu 17 lutego 2017 r. kupiła córce telefon marki (...) za 864 złote. Córka dbała o ten telefon ale zgubiła go na Osiedlu, początkowo tego nie zgłosiła na Policję. Dowiedziała się, że A. J. (1) miał ten telefon i pojechała do Ośrodka, gdzie przebywał. Dowiedziała się, że uciekł z tego Ośrodka, ale w jego rzeczach był telefon, który mógł należeć do jej córki, ale nie działał, nie można było go włączyć, miał pęknięty wyświetlacz. Podczas kolejnego przesłuchania (k.9v) zeznała, że córka dbała o powierzony jej telefon, zgubiła go w okolicy bloku zabaw przy bloku nr (...) na ul. (...). K. S. poinformował ją, że dowiedział się, że telefon ten znalazł i zabrał A. J. (1). Podczas rozprawy zeznała (k.108), że córka przyleciała do domu i powiedziała, że zgubiła telefon. Później okazało się, że ten telefon został znaleziony przez jej koleżankę, a ona oddała ten telefon A., który zawiózł go do ośrodka, gdzie przebywał. Na drugi dzień pojechała tam, faktycznie ten telefon był na miejscu, ale był uszkodzony i nie nadawał się do użytku.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżycielki posiłkowej, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach A. M. (k.17-18,108), A. J. (1) (k.35v-36,86,108v-109) i N. M. (k.38v,108), fakturze (k.11), protokole zatrzymania rzeczy (k.30-32) i protokole oględzin (k.33).

Świadek A. M. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.17-18), że pojechała z pokrzywdzoną i jej córką kupić telefon, córka pokrzywdzonej o niego dbała. Później okazało się, że M. P. (2) zgubiła ten telefon, pomagała go odnaleźć. Po około miesiącu K., który mieszka na tym osiedlu wskazał, że chłopak jego córki wiedział kto zabrał ten telefon. Okazało się, że telefon znajdował się w Ośrodku (...) w W., pojechała tam wraz z pokrzywdzoną. A. przebywał na ucieczce z Ośrodka, personel Ośrodka okazał im telefon pozostawiony przez A.. Okazało się, że telefon ten był znacznie uszkodzony. Podczas rozprawy zeznała (k.108), iż córka pokrzywdzonej przysłała do mnie i poinformowała, że zgubiła telefon. Rozpowszechniła informację o tym w portalu i po osiedlu. Ktoś poinformował, że telefon trafił do A. J. (1). Wraz z pokrzywdzoną pojechały do ośrodka do W., gdzie był A. J. (1). Telefon był zniszczony, miał pęknięty ekran, uległ całkowitemu zniszczeniu, nie włączał się.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach A. J. (1) (k.35v-36,86,108v-109), N. M. (k.38v,108), fakturze (k.11), protokole zatrzymania rzeczy (k.30-32) i protokole oględzin (k.33).

Świadek K. S. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.22), iż około września 2017 r. jego córka W. B. powiedziała mu, że dowiedziała się, że A. J. (1) znalazł telefon zgubiony przez jego syna D.. Udał się do niego, A. oddał ten telefon. Po około tygodniu W. powiedziała mu, że A. miał jeszcze jeden telefon zgubiony na terenie osiedla. Podczas rozprawy zeznał (k.108), że telefon był u A. J. (1) w ośrodku i tam go znaleźli. Wyraził zdziwienie, że oskarżonemu przedstawiono akt oskarżenia o kradzież tego telefonu. Wskazał, że oskarżony to chłopak jego córki, planują zawarcie związku małżeńskiego, bo córka jest w ciąży. Ma pozytywną opinię o oskarżonym, bo pracował z nim kilka razy na budowie i nigdy nic nie zginęło.

Zeznania te zasługują na wiarę, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach A. J. (1) (k.35v-36,86,108v-109), N. M. (k.38v,108), fakturze (k.11), protokole zatrzymania rzeczy (k.30-32) i protokole oględzin (k.33). Zeznania te jedynie potwierdzają, że telefon ostatecznie zabrał A. J. (1), a pogląd prawny świadka na okoliczności sprawy nie ma dla rozstrzygnięcia znaczenia. Jednocześnie pozytywna opinia ewentualnego (wszak zawarcie związku małżeńskiego oskarżonego z córką świadka jest obecnie jedynie planowane) przyszłego teścia oskarżonego o jego uczciwości zostanie wzięta pod uwagę na korzyść oskarżonego przy miarkowaniu rodzaju i wysokości kary.

Świadek N. M. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.38v), że w drugiej połowie sierpnia 2017 r. wyszła na spacer z oskarżonym i A. J. (1). Na trawie znalazła telefon, który nie był zniszczony. Z jej ręki ten telefon wyrwał oskarżony. Proponowała, by poszukali właściciela tej rzeczy, oskarżony stwierdził, że skoro nikt go nie szukał, to on

go sobie weźmie. Później poszli do jej mieszkania, oskarżony „grzebał” w tym telefonie. Następnego dnia oskarżony znów używał tego telefonu. Nie wie w jaki sposób w jego posiadanie wszedł A.. Podczas rozprawy zeznała (k.108), iż pamięta, że podniosła ten telefon, pytała się, czyj on był. A. wyrwał go jej z ręki. Poszli za plac zabaw i skręcili w lewo. A. trzymał ten telefon, próbował zdjąć blokadę, która na nim była, udało mu się po jakimś czasie. A. używał tego telefonu i go zabrał.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach A. M., A. J. (1) (k.35v-36,86,108v-109), fakturze (k.11), protokole zatrzymania rzeczy (k.30-32) i protokole oględzin (k.33).

Świadek A. J. (1) zeznał w toku postępowania przygotowawczego (k.35v-36), że w sierpniu 2017 r. był z oskarżonym i N. na terenie Osiedla (...), w pewnym momencie oskarżony coś podniósł z trawy i schował do kieszeni spodni, poszli na drózkę przy torach, tam oskarżony wyjął z kieszeni spodni telefon, wyjął z niego kartę SIM i ją zniszczył. Następnie oskarżony próbował go włączyć, ale mu się nie udawało. Poszli do mieszkania N., tam oskarżony nadal próbował włączyć znaleziony telefon, co się w końcu udało. Oskarżony dał mu ten telefon do użytkowania, nie miał on wówczas żadnych uszkodzeń. Zabrał go ze sobą do Ośrodka, gdzie zabezpieczyła go Policja. Podczas kolejnego przesłuchania zeznał (k.80), że przebywał z grupą znajomych na terenie Osiedla (...), ktoś z nich znalazł telefon. Telefon ten oskarżony usiłował włączyć, po uprzednim pozbyciu się karty SIM. Poszli do mieszkania N., tam wspólnie z oskarżonym próbowali odblokować telefon, udało się im. Oskarżony używał go, a później wręczył mu go. Podczas rozprawy zeznał (k.108v-109), że szli wraz z oskarżonym i N., obok placu zabaw oskarżony schylił się po coś, później pokazał, że znalazł telefon, wyjął z niego kartę SIM i wyrzucił na ziemię. Telefon był zablokowany i próbowali ściągnąć tą blokadę, co w końcu się udało. Oskarżony powiedział mu, że mógł wziąć ten telefon, bo on miał inny od wujka.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach A. M. i N. M., fakturze (k.11), protokole zatrzymania rzeczy (k.30-32) i protokole oględzin (k.33). Niewielkie różnice między zeznaniami N. M., a zeznaniami A. J. (1) należy uznać za skutek niepamięci świadka. N. M. twierdziła konsekwentnie, że to ona znalazła przedmiotowy telefon (k.38v,108), A. J. (1) mógł nie widzieć dokładnie tego momentu, oskarżony zabrał telefon N. M. niedługo po jego znalezieniu i mógł go schować do kieszeni spodni oraz wyciągnąć w ustronnym miejscu.

Wartość przywłaszczonego telefonu została przyjęta zgodnie z zeznaniami pokrzywdzonej (k.2) na 800 złotych, gdyż był kupiony 7 miesięcy wcześniej za 864 złote (k.11), a jak wynika z zeznań N. M. (k.38v) i A. J. (1) (k.35v), co potwierdziła oskarżycielka posiłkowa (k.2) nie był on uszkodzony, nie miał wyraźnych śladów użytkowania i był w pełni sprawny.

Zgromadzony materiał dowodowy w postaci dokumentów wymienionych na k.109 został sporządzony przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty były sporządzone obiektywnie i nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logiczną całość, poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przestępstwa przypisanego oskarżonemu nie budzą wątpliwości.

### **Sąd zwa ż y ł , co nast ę puje:**

Oskarżony i dwójka jego nieletnich znajomych przypadkowo znalazła w trawie telefon komórkowy. Telefon był w pełni sprawny, nie miał uszkodzonego wyświetlacza, był zabezpieczony hasłem przed dostępem innych osób. Wskazuje to jednoznacznie na przyjęcie, że okoliczności jego znalezienia wskazywały na to, że został on przypadkowo zgubiony, a po stwierdzeniu straty właściciel podejmie jego poszukiwanie. Oskarżony i jego znajomi mogli bez większego wysiłku ustalić właściciela znalezionego telefonu, wystarczy by przekazali informację o znalezieniu telefonu kilku lub kilkunastu osobom. Biorąc pod uwagę, że Osiedla (...) jest stosunkowo niewielkie, po pewnym czasie na pewno zgłosiłby się właściciel zguby. Oskarżony i jego współnicy mogli zanieść telefon do Komendy Policji, albo zamieścić

ogłoszenia w okolicy jego odnalezienia. Żadna z tych czynności nie wymagała od nich wysiłku i znacznego poświęcenia czasu. Zamiast tego oskarżony postąpił z tym telefonem tak jakby miał uprawnienie do jego rozporządzania, gdyż usunął z niego kartę SIM, odblokował i używał, a następnie przekazał koledze A. J. (1). Oskarżony nie miał żadnego uprawnienia do tego typu postępowania i należy uznać, że przywłaszczył sobie cudzą rzecz znaną.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że oskarżony dopuścił się przywłaszczenia znalezionej rzeczy ruchomej, co należy uznać za przestępstwo z art. 284 § 3 k.k.

Stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej nie był mały, a zachowanie oskarżonego zasługuje na potępienie i dezaprobatę. Oskarżony przywłaszczył cudzy telefon i postąpił z nim jak z własną rzeczą, ostatecznie przekazał go koledze.

Stopień winy był znaczny, gdyż oskarżony wykorzystał zgubienie telefonu, używał go do własnych celów, a następnie wręczył koledze, zapewniając mu korzyść osobistą. Jako okoliczność łagodząca uznano działanie oskarżonego wspólnie z innymi osobami, przy czym nie był on ostatecznym dysponentem znalezionej rzeczy i jego stosunkowo niewielka wartość, jako okoliczności obciążające należy uznać działanie oskarżonego wspólnie nieletnimi, przez co oskarżony naraził ich na demoralizację oraz zniszczenie telefonu.

Oskarżony ma 18 lat, jest kawalerem, obecnie nie ma nikogo na utrzymaniu, zdobył wykształcenie podstawowe, pracuje i zarabia do 1.800 złotych miesięcznie (oświadczenie z k.107), nie był karany (k.56).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słusznych interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają przywłaszczenie rzeczy innych osób. Należy również uwzględnić treść art. 54 § 1 k.p.k. i przede wszystkim skoncentrować się na wychowaniu oskarżonego, a nie karaniu go.

Biorąc pod uwagę powyżej wymienione okoliczności wymiaru kary Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej powinna być kara 100 stawek dziennych grzywny. Wysokość stawki określono na kwotę 10 złotych, gdyż oskarżony nie ma stałej pracy. Oskarżony na progu dorosłości musi uzmysłwić sobie, że popełnianie przestępstw nie prowadzi do wzbogacenia, ale kara nie może przekraczać stopnia winy i społecznej szkodliwości kary oraz nie może ograniczać się do funkcji zapobiegawczej.

Oskarżony musi naprawić szkodę, gdyż telefon pokrzywdzonej nie nadaje się do użytku, a ma ona do spłaty pozostałą część rat. Jednocześnie naprawienie szkody powinno go przekonać do nieopłacalności popełniania przestępstw przeciwko mieniu.

Obrońca z urzędu wykonał swoje obowiązki, lecz nie uzyskał stosownego wynagrodzenia, stąd Sąd przyznał mu odpowiednie wynagrodzenie ze środków budżetowych.

Oskarżony nie ma stałej pracy, powinien naprawić szkodę, nie będzie mógł zatem zwrócić kosztów sądowych. Na podstawie przepisów powołanych w punkcie III wyroku, Sąd zwolnił go zatem z obowiązku zwrotu tych kosztów i przejął je na rzecz Skarbu Państwa.